

Terroryści Jego Królewskiej Mości

6 listopada 2022

W czasie wojny a Ukrainie wszystkie informacje i opinie na jej temat mogą zawierać treści korzystne dla Ukrainy lub Rosji, trudne do weryfikacji z powodu masowej produkcji propagandy i fałszywych informacji przez obie strony konfliktu i ich sojuszników. Portal „Wolne Media” stara się w tych trudnych dla niezależnych mediów czasach zachować wolność słowa, zdrowy rozsądek i obiektywizm. Portal nie popiera wojny napastniczej Rosji, tak jak wcześniej nie popierał wojen napastniczych USA.

Jak można było to sobie łatwo wyobrazić (i o czym kilkakrotnie mówiłem), wojna na Ukrainie stopniowo przekształca się w rodzaj wojny partyzanckiej: niezdolność NATO do wygrania konfliktu militarnego nie pozostawia innej drogi niż stworzenie sytuacji typu syryjskiego, aby wyczerpać Rosję i nie musieć otwarcie ogłaszać porażki. Wszak jeszcze z końcem lata, konflikt zdecydowanie przesunął się w kierunku działań typu terrorystycznego, takich jak zamach bombowy na moście krymskim, zniszczenie Nord Streamu oraz atak na Sewastopol polegający na wykorzystaniu korytarzy pokojowych do transportu zboża.

Ale o ile do tej pory hipoteza ta zgadzała się z logiką i była też wspierana wieloma wypowiedziami, to teraz została ostatecznie udowodniona. Magazynowi „The Grayzone” udało się dotrzeć do dokumentów ujawniających plany brytyjskiej komórki wywiadu wojskowego dotyczące zorganizowania i wyszkolenia tajnej, ukraińskiej armii „partyzanckiej” – zawierających jednoznaczne instrukcje na temat atakowania rosyjskich celów na Krymie.

Dlaczego chodzi akurat o Krym? Choć historycznie nie ma on nic wspólnego z Ukrainą i w rzeczywistości był „prezenterem” od

Chruszczowa podyktowanym względami równowagi politycznej, to jest to region, którym NATO jest najbardziej zainteresowane, ponieważ umożliwia kontrolę nad Morzem Czarnym i jest oczywiste, że z pewnością będzie przynajmniej próbowało włączyć tę kwestię do rozmów pokojowych.

Dlaczego więc nie zorganizować kolejnych tysięcy Ukraińców, by wysłać ich na śmierć, a potem samemu przejąć ów półwysep? Dokumenty, które wyciekły, szczegółowo opisują porozumienie zawarte między służbami brytyjskimi i ukraińskimi z sekcji w Odessie, dotyczące stworzenia i wyszkolenia tajnej ukraińskiej partyzanckiej armii terrorystycznej, której zadaniem byłoby przeprowadzanie operacji sabotażowych i rozpoznawczych przeciwko Krymowi na zlecenie Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, czyli dokładnie takich ataków, jakich byliśmy świadkami w ostatnich tygodniach.

W centrum tego wszystkiego znajduje się weteran wojskowy o nazwisku Hugh Ward, oraz Chris Donnelly, agent brytyjskiego wywiadu wojskowego znany z faktu opracowania tajnego, finansowanego przez Foreign Office programu wojny informacyjnej o nazwie Integrity Initiative.

Ponadto, operacje te miałyby być finansowane przez oligarchę, którego nazwisko nie jest znane, ale można założyć, że chodzi o „ojca chrzestnego” Zełenskiego – Igora Kołomojskiego, który mieszka obecnie w Izraelu.

Oczywiście ów Donnelly od dawna pracuje nad podobnymi „przedsięwzięciami”; w istocie, niestrudzenie próbuje wzniecić wojnę z Rosją od czasów Majdanu, a ostatnio, w liście z 21 września wysłanym do osób ze swojego ścisłego otoczenia – Donnelly wyraził zaniepokojenie tym, że administracja Bidena nie jest w pełni zaangażowana w wojnę totalną z Rosją. Powołując się na publiczne oświadczenia urzędników w Waszyngtonie, którzy mają nadzieję na wynegocjowanie porozumienia między Ukrainą a Rosją, stwierdził: „Takie stanowisko Stanów Zjednoczonych należy zakwestionować –

stanowczo i natychmiast”.

Wyraźnie nie mamy do czynienia z czymś w rodzaju szpiega, ale z postacią o ogromnych wpływach politycznych, nazwijmy go pełnomocnikiem Londynu do spraw terroryzmu. Zgodnie z dokumentami przeanalizowanymi przez „The Grayzone”, faktyczna brudna robota miała być wykonana przez prywatną brytyjską firmę wojskową o nazwie Prevail Partners, odpowiedzialną za rekrutację i szkolenie tajnych ukraińskich bojowników. [Spółka Prevail Partners](#) została założona przez weteranów sił specjalnych, w tym byłego brygadiera Royal Marine i dowódcę Special Boat Service – Justina Hedgesa.

Tak czy inaczej, nie wszystko wydaje się przebiegać gładko, przede wszystkim z powodu problemów finansowych związanych z niebotycznymi kosztami zarówno akcji, jak i tworzenia owej terrorystycznej armii, na czym będzie się chciało sownie zarobić, a wygląda na to, że Ukraińcy nie chcą wyłożyć na ten cel ani grosza.

Teraz okaże się, jaka będzie reakcja Rosji na stworzenie przez NATO, ale w szczególności przez Wielką Brytanię, grupy terrorystycznej, ale fakt, że owe wątki w końcu wyszły na jaw będzie miał sporo konsekwencji w przyszłości, a także może stanowić fundament dla odejścia od dotychczasowej, całkowicie proukraińskiej polityki.

Na podstawie: [Prevail-Partners.com](#), [Ilsimplicissimus2.com](#), [WikiSpooks.com](#), [Thegrayzone.com](#) [1] [2]

Źródło: [BabylonianEmpire.wordpress.com](#)